

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/158693,Janusz-Wrobel-Tajny-plan-X.html>
27.02.2026, 15:20

Janusz Wróbel: Tajny plan X

W zbiorach Biblioteki Polskiej w Paryżu znajduje się ciekawy dokument zatytułowany Zarys wstępny planu X. Kilkustronicowy maszynopis pochodzi z początku lutego 1953 r. i nie jest podpisany.

02.02.2024

Wiele jednak wskazuje na to, że autorem owego tekstu jest Kajetan Dzierżykraj-Morawski, wybitny dyplomata i działacz polskiej emigracji niepodległościowej. Do lipca 1945 r. był on ambasadorem Rzeczypospolitej Polskiej we Francji z ramienia rządu na uchodźstwie. Po wycofaniu przez Francję uznania dla rządu RP w Londynie, pozostał nadal w Paryżu, już tylko jako nieoficjalny „Ambasador Wolnych Polaków”.

Afera Bergu

Plan X, który opracował Morawski, kierowany był do rządu RP na uchodźstwie i pozostawał w ścisłym związku z niedawnymi wydarzeniami, które wstrząsnęły polską emigracją na Zachodzie. Oto w ostatni dzień poprzedniego, 1952, roku Radio Warszawa poinformowało, iż do przedstawicielstwa polskich władz komunistycznych w Berlinie zgłosiło się dwoje działaczy emigracyjnych, Jan Ostaszewski i Wanda Macińska, którzy ujawnili, że na terenie Niemiec zachodnich działają ściśle zakonspirowane amerykańskie ośrodki wywiadowcze, z których prowadzona jest działalność szpiegowska i sabotażowa wymierzona w „ludową” Polskę. Za amerykańskie dolary ową szpiegowską i dywersyjną robotę mieli wykonywać polscy emigranci. Komunistyczna propaganda przez wiele tygodni eksploatowała ten temat, ukazując polską emigrację jako źródło renegatów, gotowych za pieniądze działać przeciwko własnemu krajowi. Przez Polskę przetoczyła się fala aresztowań osób, które oskarżano o działalność wywiadowczą na zlecenie zachodnich służb specjalnych.

Cała ta sprawa, znana pod nazwą Afery Bergu (od siedziby jednej z placówek wywiadowczych w Bawarii), spowodowała poważny kryzys w łonie polskiej emigracji. Na porządku dziennym stało pytanie: Czy Polacy na emigracji powinni angażować się w tajną działalność na terenie kraju? Plan X Kajetana Dzierżykraj-Morawskiego był próbą ustosunkowania się do tej ważnej kwestii i zarysowania programu przyszłych działań.

Uniknąć „bezcelowego wyniszczenia”

Na wstępie tego dokumentu jego autor stwierdzał, że w całym polskim obozie niepodległościowym nie ma wątpliwości co do tego, że tajne działania na terenie kraju są

„szkodliwe i to zarówno ze względów politycznych, gdyż prowadzone są bez żadnej korzyści dla sprawy polskiej, jak i to przede wszystkim dlatego, że narażają na bezcelowe wyniszczenie najcenniejszy, najbardziej garnący się do czynnych działań, element ludzki w kraju”.

Właśnie dlatego emigracja odżegnywała się od wszelkich działań mających prowadzić do wywołania w Polsce antykomunistycznego powstania.

„Stworzyć organizację tajną”

Dzierżykraj-Morawski nie miał jednak złudzeń, co do tego, że wywiady krajów zachodnich zrezygnują z werbowania Polaków do działań wywiadowczych za „żelazną kurtyną” tylko dlatego, że sprzeciwiają się temu polscy politycy emigracyjni.

„Zdaje się nie ulegać wątpliwości – pisał autor omawianego dokumentu – że żadna akcja protestacyjna z naszej strony nie zapobiegnie prowadzeniu działań tajnych w Polsce i, z natury rzeczy, przy użyciu Polaków”.

Biorąc to pod uwagę, proponował rozważyć, czy nie należy na własną rękę

„stworzyć organizację tajną w kraju, pod reżimem sowieckim z minimum pewnością, że będzie ona mogła istnieć i przetrwać do chwili celowego jej użycia”.

Plan X w ogólnym zarysie zawierał koncepcję takiej właśnie organizacji.

[►Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł



Kajetan Dzierżykraj-Morawski, zdjęcie z okresu Drugiej Rzeczypospolitej. Ze zbiorów NAC